

Kolejny wyłom w Karcie nauczyciela

Oświata

Artur Radwan
artur.radwan@infor.pl

W szkołach będzie mniej formalności przy zlecaniu prowadzenia zajęć finansowanych ze środków UE. To jedna ze zmian, które wprowadza rządowy projekt nowelizacji ustawy o systemie oświaty oraz innych ustaw.

Obecnie Karta nauczyciela (t.j. Dz.U. z 2014 r. poz. 191) uniemożliwia bezpośrednie zlecenie osobom uczącym w samorządowej szkole prowadzenia zajęć wynikających z programów finansowanych przez UE. Dla dyrektora przydzielenie nauczyciela do takich lekcji wiązało się z zawarciem z nim dodatkowej umowy cywilnoprawnej po przeprowadzeniu postępowania określonego w przepisach o zamówieniach publicznych. Mogły je jednak wygrać także osoby z zewnątrz.

Projekt dodaje więc art. 35a do Karty nauczyciela, który pozwoli nauczycielom z danej szkoły realizować zajęcia dodatkowo finansowane ze środków UE. Za każdą taką godzinę będzie im przysługiwało takie samo wynagrodzenie jak za zajęcia ponadwymiarowe i będzie ono uwzględniane przy naliczaniu średnich płac.

Projekt dodaje też nowy przepis do ustawy o systemie oświaty (t.j. Dz.U. z 2004 r. nr 256, poz. 2572 ze zm.), który umożliwi zatrudnienie bez zbędnych formalności do takich zajęć nauczyciela spoza szkoły. Będzie on wtedy podlegał regulacjom kodeksu pracy. Jego wynagrodzenie też będzie naliczane według godzin ponadwymiarowych.

– To kolejny wyłom od stosowania wobec osób uczących w szkole Karty nauczyciela. Nie tak dawno wprowadzono przecież stanowisko asystenta, który też ma być zatrudniany na podstawie kodeksu – ocenia Krzysztof Baszczyński, wiceprezes Związku Nauczycielstwa Polskiego. Według niego strona związkowa nie zaakceptuje tej propozycji.

Etap legislacyjny

Projekt w konsultacjach społecznych

Gminy chcą swobody przy odbiorze śmieci

Procedury

Urszula Mirowska-Łoskot
urszula.mirowska@infor.pl

Strona samorządowa spowołnia prace nad projektem nowelizacji ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Sejmowa komisja miała pracować nad sprawozdaniem podkomisji w tym tygodniu, ale zajmie się nim dopiero w sierpniu.

O przesunięciu tego terminu wniósł Andrzej Porawski, sekretarz Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. – Potrzebujemy więcej czasu, aby merytorycznie i odpowiedzialnie odnieść się do tego w sprawie dla gmin projektu zmian – wyjaśnia. Dodaje, że KWRiST ma omówić te kwestie 30 lipca.

Samorządowcy załączyli wstępne uwagi do projektu. Wskazują m.in. na wady w nowych przepisach dotyczących deklaracji. Stanowią one, że w przypadku np. podniesienia przez gminę stawki obywatel płaci więcej bez zmiany tego dokumentu, ale też bez skutecznego poinformowania go o podwyżce. – Jeśli mieszkaniec nie będzie o tym zawiadomiony, wystawienie tytułu wykonawczego będzie zaskarżalne i może okazać się bezpodstawne – wskazują.

Protestują też przeciw usztywnieniu organizacji punktów selektywnej zbiórki odpadów komunalnych przez ustalenie, że muszą mieć one charakter stacyjny. Twierdzą, że w gminach sprawdzają się rozwiązania mobilne, a proponowany zapis uniemożliwi ich funkcjonowanie.

Według samorządowców nowelizacja zbyt szywno określa także zasady częstotliwości odbioru odpadów (np. nie rzadziej niż raz na tydzień z budynków wielolokalowych i raz na dwa tygodnie – z domów jednorodzinnych).

Etap legislacyjny

Projekt w trakcie prac sejmowych

Majątki radnych poznamy z poślizgiem

Dla prawie połowy gmin dwa i pół miesiąca to za mało, by zanonimizować oświadczenia lokalnych włodarzy i umieścić je w internecie. Opóźnienie to efekt dziurawych przepisów

Piotr Pieńkosz
piotr.pienkosz@infor.pl

Takie wnioski płyną z analizy biuletynów informacji publicznej przeprowadzonej przez DGP. 16 i 17 lipca przebadaliśmy BIP-y 550 gmin losowo wybranych spośród 2,4 tys. wszystkich jednostek samorządu tego szczebla. Chcieliśmy sprawdzić, czy umieszczono już w nich oświadczenia majątkowe wójtów (burmistrzów, prezydentów miast) oraz radnych za 2013 r., które musieli oni złożyć do 30 kwietnia. Zgodnie bowiem z art. 241 ustawy z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 594 ze zm.) to właśnie w BIP-ach muszą zostać opublikowane oświadczenia majątkowe po tym, jak usunie się z nich adresy nieruchomości posiadanych przez radnych.

Miesiące oczekiwania

Okazuje się, że do tej pory aktualne oświadczenia pojawiły się w biuletynach 310 gmin, czyli niewiele ponad połowy (56,4 proc.) spośród badanych 550. Pozostałe – aż 240 samorządów (43,6 proc.) – dotąd albo w ogóle nie zamieściło w internecie oświadczeń lokalnych włodarzy za 2013 r., albo zrobiło to jedynie szczerkowo, czyli np. opublikowało dane o majątku wójta, ale radnych już nie. Tymczasem od złożenia przez samorządowców oświadczeń minęło już ponad dwa i pół miesiąca.

Doświadczenia lat poprzednich pokazują, że niektóre gminy potrafią zwlekać zdecydowanie dłużej, a to oznacza, że ich mieszkańcy nieprędko poznają stan majątków swoich włodarzy. Przykładem jest gmina Stryszawa (woj. małopolskie). Tamtejszy urząd oświadczenia za 2012 r. (składane do 30 kwietnia 2013 r.) upublicznił dopiero w styczniu 2014 r., a więc ponad osiem miesięcy po ich otrzymaniu. Jeszcze dłużej zwlekali w gminie Skawina (woj. małopolskie), bo oświadczenia miejscowych

radców za 2012 r. pojawiły się w BIP w marcu 2014 r.

Takie praktyki niepokoją ekspertów. – Być może samorządowcy nie chcą, by obywatele zbyt dużo o nich wiedzieli. Publikowanie oświadczeń z opóźnieniem może wynikać z tego, że włodarze nie chcą drażnić społeczeństwa swoim majątkiem. Po upływie długiego okresu oświadczenie traci na aktualności i przestaje być narzędziem do kontroli społecznej samorządowców – mówi Maciej Lisowski, założyciel Fundacji Lex Nostra.

Przepisy bez sankcji

Tymczasem samorządowcy podają zgola inne tłumaczenia dotyczące poślizgu w publikacji oświadczeń majątkowych. I są w tej kwestii wyjątkowo zgodni.

– Jeżeli chodzi o oświadczenia kierownictwa urzędu, to informatycy muszą znaleźć czas, by umieścić je na stronie. Z kolei oświadczenia radnych są obecnie przedmiotem analizy przewodniczącego rady. Gdy badanie zostanie zakończone, będzie można je zeskanować i opublikować – tłumaczy Tomasz Gorzkowski, sekretarz miasta Ryki (woj. lubelskie). Po naszym telefonie reakcja urzędników była jednak szybka, bo aktualne oświadczenie burmistrza pojawiło się w biuletynie.

Presji czasowej nie wymuszają na lokalnych władzach obowiązujące przepisy. Zarówno ustawa z 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (t.j. Dz.U. z 2014 r. poz. 782), jak i ustawy samorządowe nie narzucają terminu publikacji oświadczeń w internecie. W ocenie ekspertów taki stan prawny nie usprawiedliwia jednak swobodnego podejścia samorządów do kwestii publikacji.

– Uważam, że w tej sytuacji zastosowanie znajduje zasada, iż informacje publiczne udostępnia się niezwłocznie, czyli najszybciej, jak to jest możliwe – zaznacza Krzysztof Izdebski, ekspert prawny Stowarzyszenia Sieć Obywatelska Watch-

Oświadczenia majątkowe w gminach

SWÓJ MAJĄTEK MUSZĄ CO ROKU UJAWNIAĆ:

- ➔ wójtowie, burmistrzowie, prezydenci miast oraz ich zastępcy
- ➔ radni gmin i miast na prawach powiatu
- ➔ sekretarze gmin
- ➔ skarbnicy gmin
- ➔ kierownicy jednostek organizacyjnych gmin, np. dyrektorzy szkół i bibliotek
- ➔ osoby zarządzające i członkowie organów zarządzających gminnymi osobami prawnymi, np. członkowie zarządu przedsiębiorstw komunalnych, prezesi gminnych spółek
- ➔ osoby wydające decyzje administracyjne w imieniu organu wykonawczego gminy, m.in. urzędnicy



39 549

tytu w Polsce jest radnych gmin i miast na prawach powiatu



2479

tytu w Polsce jest wójtów, burmistrzów i prezydentów miast

Źródło: PKW

SAMORZĄDOWCY MUSZĄ Podać INFORMACJE O:

- pieniądzech zgromadzonych w bankach
- środkach posiadanych w walutach obcych
- środkach zainwestowanych w papiery wartościowe
- nieruchomościach, których są właścicielami lub współwłaścicielami
- prowadzonej działalności gospodarczej
- osiągniętych dochodach
- posiadanym mieniu ruchomym (np. autach) o wartości powyżej 10 tys. zł
- zaciągniętych zobowiązaniach (np. kredytach bankowych) o wartości powyżej 10 tys. zł



DO TEGO DNIA OŚWIADCZENIA SĄ COROCZNIE SKŁADANE W URZĘDACH GMIN

dog Polska. – Takim momentem jest złożenie oświadczenia przez wójta czy radnego. Wystarczy zeskanować dokument i umieścić go w internecie. To nie są czynności czasochłonne, nawet jeżeli trzeba zanonimizować adresy nieruchomości wskazanych w oświadczeniu – dodaje.

Maciej Lisowski twierdzi, że publikacja oświadczeń to kwestia sumiennosci. – Jeżeli prawo nie jest doprecyzowane w zakresie terminów, to znaczy, że ustawodawca odwołuje się do przyzwoitości urzędniczej, dając wiarę, że obowiązki zostaną wykonane sprawnie. Tymczasem praktyka ujawnia coś innego, czyli złą wolę urzędników, którzy z premedytacją wykorzystują lukę prawną – stwierdza ekspert.

Braki w archiwum

Analiza BIP-ów ujawnia też, że gminy różnie podchodzą do publikacji oświadczeń osób, które przestały pełnić funkcję publiczną. Część udostępnia w internecie oświadczenia wójtów czy radnych poprzednich kadencji, inne ograniczają się jedynie do publikacji informacji o majątku osób, które rządzą w danej kadencji.

– Ta kwestia jest różnie interpretowana. Część dok-

Doświadczenia lat poprzednich pokazują, że niektóre gminy potrafią zwlekać znacznie dłużej

tryny stoi na stanowisku, że jeżeli urzędnik skończy pełnienie funkcji, to złożone przez niego oświadczenia powinny się usuwać z BIP-u. Przywołuje się tu ochronę prawa do prywatności – wyjaśnia Krzysztof Izdebski.

Sam jednak nie zgadza się z tym podejściem. W jego ocenie ochrona prywatności nie znajduje tu zastosowania, bo oświadczenia dotyczą jedynie okresu, gdy dana osoba pełniła funkcję.

– Dobrą praktyką jest, bo nie zostało to rozstrzygnięte w przepisach, żeby oświadczenia radnych poprzedniej kadencji były archiwizowane w BIP – podsumowuje Krzysztof Izdebski.

PISALIŚMY O TYM

Spowiedź z majątku. Kolejka się wydłuża – DGP nr 140/2014
www.praca.gazetaprawna.pl

DGP przypomina

Biuletyn Informacji Publicznej

BIP jest urzędowym publikatorem służącym do udostępniania w internecie informacji publicznej. Zamieszcza się w nim wszystko, co wiąże się ze sprawami publicznymi: projekty aktów prawnych, dokumenty związane z prowadzonymi przez organy postępowaniami, a także oświadczenia majątkowe funkcjonariuszy publicznych. Biuletyny prowadzą m.in. organy władzy publicznej, jednostki samorządu terytorialnego, organy samorządów gospodarczych i zawodowych, podmioty reprezentujące Skarb Państwa oraz partie polityczne.